VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA, ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA (NR 195)**

z dnia 17 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 195)

17 lipca 2019 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Paluch (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3616).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Golińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Andrzej Szewda-Lewandowski** generalny dyrektor ochrony środowiska wraz ze współpracownikami, **Mirosław Sałata** doradca techniczny w Najwyższej Izby Kontroli, **Agata Szafraniuk** przedstawicielka fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, **Sylwia Szczutkowska** przedstawicielka stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, **Piotr Nieznański** przedstawiciel fundacji WWF Polska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jakub Bennewicz**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, którego porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy… Bardzo proszę państwa posłów o wyciszenie rozmów i należyte skupienie, jakie jest niezbędne dla prowadzenia naszej pracy. Porządek dzienny obecnego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw. Projekt zawarty jest w druku nr 3616.

Szanowni państwo, witam na naszym posiedzeniu panią Małgorzatę Golińską – sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, głównego konserwatora przyrody, pana Andrzeja Szwedę-Lewandowskiego – generalnego dyrektora ochrony środowiska. Witam wszystkich państwa, którzy towarzyszą pani minister i panu dyrektorowi. Witam wszystkich gości.

Szanowni państwo, ponieważ projekt ustawy został wprowadzony w terminie krótszym niż siedmiodniowy, pytam: czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przystąpienia do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 3616 bez zachowania siedmiodniowego terminu, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu?

Jest sprzeciw pana posła. Zatem musimy przystąpić do głosowania nad rozpoczęciem naszej pracy. Kto z państwa jest za przystąpieniem do pracy nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw, zechce podnieść rękę. Proszę sekretariat o liczenie głosów. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa wstrzymał się?

Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za 13 posłów, 7 przeciw, 1 się wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję serdecznie. Zatem mamy rozstrzygniętą kwestię proceduralną. Możemy przystąpić do procedowania nad wskazanym projektem ustawy.

Proszę panią minister Małgorzatę Golińską o przedstawienie projektu ustawy zawartego w druku nr 3616. Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, faktycznie ustawa o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani minister, jeżeli możemy prosić – bliżej mikrofonu, żeby wszyscy dokładnie słyszeli. A państwa posłów proszę o wyciszenie rozmów.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Ta ustawa to jeden z podstawowych aktów prawnych, które regulują zagadnienia ochrony środowiska w procesie inwestycyjnym. W toku wielu doświadczeń – można liczyć je w latach – docierały do Ministerstwa Środowiska i Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska sygnały o pewnych trudnościach, które są związane z interpretacją obowiązujących przepisów prawnych oraz wynikają również z wewnętrznej oceny funkcjonowania obecnie obowiązujących przepisów. Stąd propozycja usprawnienia funkcjonowania organów, przyśpieszenia postępowań, zmniejszenia biurokratyzacji, jeśli chodzi o procedury. Ale też w mojej ocenie – uważam, że jedną z ważnych kwestii jest modyfikacja definicji strony, co jest oczekiwane przez stronę społeczną i myślę, że mocno wychodzi naprzeciw wszystkim obywatelom, którzy do tej pory stykali się z różnymi inwestycjami, w których chcieliby być stroną, a nie zawsze mogli.

Ten projekt zmian zapewnia również pełną transpozycję dyrektywy 2011/92/UE i uwzględnia niektóre z zarzutów. Polska została wezwana do usunięcia uchybienia w marcu bieżącego roku. Dotyczyło to nieprawidłowej transpozycji. Chcemy również usunąć te uchybienia poprzez wprowadzenie nowego rozwiązania, które umożliwi zasięgnięcie przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska opinii innych organów właściwych ze względu na rodzaj inwestycji, jeśli chodzi o transgraniczne oddziaływanie na środowisko, i doprecyzować opis przedsięwzięcia, który powinien zawierać oszacowanie przewidywanych pozostałości emisji oraz odpadów wytworzonych nie tylko na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia, ale również już na etapie jego powstawania.

Rozwiązania, które proponujemy, możemy krótko opisać jako ingerencję czy zmiany dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i transgranicznego oddziaływania. Jeśli chodzi o szczegółowe propozycje, to dotyczą one w zakresie strategicznych ocen oddziaływania na środowisko usunięcia konieczności przeprowadzenia oceny dla wszystkich miejscowych planów zagospodarowania, a pozostawienie obowiązku tylko dla tych, które wyznaczają ramy dla przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Dalej – możliwość odstępstwa od oceny strategicznej dla nowo tworzonych miejscowych planów, a nie tylko dla zmian, jak to jest obecnie, likwidacja konieczności przeprowadzania oceny strategicznej w przypadku projektów dokumentów, które są przygotowywane wyłącznie dla celów obrony narodowej lub obrony cywilnej, a także projektów finansowych i budżetowych.

Jeśli chodzi o ocenę odziaływania na środowisko, to projekt przewiduje udogodnienia dla organów administracji publicznej, a także ułatwienia dla podmiotów planujących realizację przedsięwzięć czy też przygotowujących dokumenty strategiczne określające ramy realizacji inwestycji w kraju, zmniejsza również obciążenia generalnego dyrektora ochrony środowiska i regionalnych dyrektorów ochrony środowiska, co w konsekwencji ma prowadzić do szybszego wydawania decyzji środowiskowych dla przedsięwzięć, które są kluczowe dla rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Jak mówiłam, zmieniamy również definicję strony i wprowadzamy kilka pomniejszych zmian, które prawdopodobnie będą szczegółowo omawiane, kiedy przejdziemy do szczegółowego omawiania projektu.

Natomiast jeszcze w zakresie transgranicznych ocen oddziaływania na środowisko – projekt znosi obowiązek tłumaczenia przez inwestora dokumentacji na języki urzędowe wszystkich państw, w których realizacja inwestycji może oddziaływać na środowisko, jeżeli to dotyczyć będzie więcej niż dwóch państw, obowiązek tłumaczenia przez inwestora dokumentów, które nie są wymagane w świetle obowiązujących Polskę przepisów prawa międzynarodowego. Zmiany dotyczące tłumaczenia niezbędnej dokumentacji zostają wprowadzone odpowiednio również w zakresie postępowań transgranicznych dla projektów dokumentów strategicznych.

Podsumowując – wielokrotnie powtarzam, że rozwój Polski zaczyna się właśnie na poziomie regionalnych dyrekcji ochrony środowiska czy na poziomie organów administracji samorządowej, które są jakby tym pierwszym momentem, kiedy podejmuje się jedne z najważniejszych decyzji. Od tego, w jaki sposób, jak szybko i jak dobrze będą podjęte te decyzje – to warunkuje dalsze postępowanie. W związku z tym, że uważamy, iż te postępowania powinny być jak najbardziej usprawnione, ulepszone, jak najmniej zbiurokratyzowane, ale równocześnie powinny dostrzegać i uwzględniać prawa społeczności lokalnej, przedkładamy niniejszy projekt Wysokiej Komisji i Sejmowi do rozpatrzenia, licząc na sprawne procedowanie. Jeśli będą dalsze pytania, to zarówno ja, jak i generalny dyrektor ochrony środowiska jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Przystępujemy do pytań. Bardzo proszę państwa posłów, a także naszych szanownych gości…Witam serdecznie wszystkich przedstawicieli strony społecznej na naszym posiedzeniu – bo przywitałam państwa trochę po łebkach. Przypominam, że regulamin Sejmu przewiduje udzielanie głosu najpierw posłom, później przedstawicielom strony społecznej.

Udzielam głosu pani poseł Gabrieli Lenartowicz. Oczekuję na kolejne zgłoszenia, kto z państwa chciałby zgłosić gotowość wystąpienia – to będę mogła ocenić, jak długo potrwa dyskusja. Kto z państwa ma zamiar zabrać głos? Przedstawiciele strony społecznej – widzę kolejne zgłoszenia. Dobrze.

Pani poseł Lenartowicz, proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Pani przewodnicząca, szanowne posłanki, szanowni posłowie, szanowni goście, przede wszystkim od strony formalnej, gdyby pani była uprzejma przytoczyć pozycje z regulaminu, na które się pani powołuje. Mamy problem, bo chyba to nie jest ten sam regulamin, o którym myślimy. Zatem bardzo proszę, jeśli pani powołuje się na przepisy regulaminu, żeby podać podstawę prawną – przede wszystkim z którego regulaminu, bo może to jest inny regulamin, nam nieznany. Mówię o kolejności udzielania głosu.

Następnie – zgodnie z tymże regulaminem przystąpiliśmy do pierwszego czytania projektu ustawy. Nie przypominam sobie, żeby w tym regulaminie był punkt: przystępujemy do pytań. Myślę, że na posiedzeniu komisji najpierw jest debata co do części ogólnej, a nie co do pytań. Ja zaczęłam od pytań. Proszę o odpowiedź.

Chciałabym ogólnie wypowiedzieć się, że ten projekt ustawy – pisany na kolanie i pospiesznie zgłoszony, mimo że w rządzie i w resortach był dość długo procedowany – tak naprawdę doprowadza krok po kroku do demontażu systemu udziału społeczeństwa w wydawaniu decyzji środowiskowych. Wprowadza zamiast doprecyzowania chaos, w którym wszyscy wszystko będą mogli sobie załatwić. Takim kuriozalnym przykładem jest, że ten sam wnioskodawca będzie zatwierdzał swoje wnioski. Odchodzi się tak naprawdę od instancyjności, od podziału kompetencji, od kontroli społecznej, może nie w takim zakresie, w jakim pierwotnie było to planowane, ale w wystarczającym zakresie, żeby kontrole społeczne i oceny oddziaływań na środowisko nie miały żadnego znaczenia – zwłaszcza tam, gdzie nie jest to w interesie rządzących.

Tak naprawdę ten projekt ustawy nadaje się do kosza. Ale najpierw jeszcze nadaje się jako przykład rujnowania prawa, zwłaszcza prawa związanego z ochroną środowiska

w Polsce. Tak jak zresztą nazwa ministerstwa, że to jest „środowiska", a nie „ochrony" – to możemy powiedzieć, że w tej chwili to już ministerstwo rujnowania środowiska, niszczenia środowiska, a nie jego ochrony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Przypominam, że pierwsze czytanie – zgodnie z regulaminem Sejmu – obejmuje prezentację projektu przez upoważniony podmiot reprezentujący wnioskodawcę, po czym odbywa się debata. A debata, jak rozumiem, to możliwość zadawania pytań, wniosków o uzupełnienie, o szczegółowe wyjaśnienie poszczególnych spraw. I właśnie do tego przystąpiliśmy.

Co do kwestii kolejności wystąpień, uprzejmie informuję panią poseł, że art. 151, który odnosi się do sposobu pracy komisji sejmowej, ma ust. 3, który brzmi następująco: „obradami komisji kieruje przewodniczący, w razie nieobecności przewodniczącego obradami komisji kieruje jeden z jego zastępców". To rolą przewodniczącego jest decydowanie o kolejności wystąpień. Tak że wszystkie nasze aktywności odbywają się w trybie regulaminowym. Jak rozumiem, pani poseł…

Pani poseł Niedziela chce zabrać głos.

Uprzejmie proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):

Chciałabym zwrócić uwagę, bo rzeczywiście mam otwarty art. 151. Chodzi tylko o to, że pani przewodnicząca powiedziała, że według regulaminu Sejmu pierwsi zabierają głos posłowie. Mam zupełnie inne doświadczenia. W Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zawsze goście jako pierwsi są proszeni o zabranie głosu. I to jest decyzja przewodniczącego. Proszę nie wprowadzać w błąd, że jest taki zapis w regulaminie Sejmu. Bo regulamin Sejmu oddaje tę decyzję w ręce przewodniczącego komisji. Pani zdecydowała, że pierwsi będą zabierać głos posłowie, a później goście. I taka jest różnica.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł powtórzyła moje wyjaśnienie.

Padły już głosy w trybie formalnym czy tyczącym porządku naszej dyskusji. Zachęcam państwa do zadawania pytań co do meritum rozpatrywanej ustawy. Bardzo proszę przedstawicieli strony społecznej, którzy wyrażają chęć zabrania głosu i którym udzielę głosu, o przedstawianie się, ponieważ sporządzany jest protokół.

Proszę uprzejmie, pani, która zgłosiła się jako pierwsza. Proszę bardzo. Proszę blisko mikrofonu i głośno.

Przedstawicielka stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Sylwia Szczutkowska:

Sylwia Szczutkowska. Reprezentuję stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. Może najpierw zacznę od naszego ogólnego wniosku, który bazuje na analizie dokumentacji przedstawionej w toku konsultacji społecznych zmiany tej ustawy. Wypowiadamy się zdecydowanie negatywnie o większości rozwiązań zaproponowanych w ustawie. Nie możemy oprzeć się wrażeniu, że zmiana ustawy została przygotowana pod dyktando i na wyraźne zapotrzebowanie przedsiębiorców i deweloperów. Natomiast ona jest bardzo głęboko antyspołeczna i antyprzyrodnicza. Zaproponowane zmiany znacząco osłabiają jakość systemu oceny oddziaływania na środowisko. Ograniczają uprawnienia stron postępowania. Czyli mamy do czynienia z daleko idącymi zmianami, które tak naprawdę uderzają w stronę społeczną. Niestety nie jest tak, jak mówi pani minister Golińska, że te zmiany są oczekiwane przez społeczeństwo, bo one znacząco zawężają uprawnienia nie tylko organizacji ekologicznych, ale także każdego obywatela, który będzie stykał się z bardzo uciążliwymi przedsięwzięciami i nie będzie mógł zgodnie z prawem bronić się przed tym.

Mamy szczegółowe uwagi, które zgłaszaliśmy w toku konsultacji społecznych. Niestety w materiale, który został udostępniony na stronie internetowej nie ma do nich odniesienia. Zatem nie wiemy, czy one zostały w ogóle przez państwa przeczytane, nie mówiąc już o tym, czy zostały wzięte pod uwagę. Mamy nadzieję, że w toku tego czytania jako strona społeczna – i to nie tylko jako Pracownia, ale też jako koalicja wielu organizacji ekolo-

gicznych, które dbają o stan środowiska przyrodniczego naszego kraju – będziemy mogli je państwu zaprezentować, bo one są naprawdę kluczowe dla tego, co jest bardzo ważne, czyli tego prawa, które dotyczy ochrony przyrody i też społeczeństwa.

Jeszcze tylko zaznaczę na samym początku, że część tych zapisów, które państwo przedstawili, jest niezgodna z prawem unijnym i międzynarodowymi umowami, chociażby z konwencją z Aarhus. To są poważne naruszenia, więc chciałabym, żeby państwo mieli to na uwadze, prowadząc prace legislacyjne.

Co do szczegółów – na pewno z naszego punktu widzenia niedopuszczalne ograniczanie uprawnienia stron przez sztuczne definiowanie zasięgu oddziaływania do 100 m od terenu, na którym realizowana jest inwestycja. Na pewno karygodne jest ocenianie i rozstrzyganie we własnej sprawie. To przecież państwo jako Prawo i Sprawiedliwość zmieniali to prawo po to, żeby nie dochodziło do takich patologii. Dalej – jeżeli chodzi o kolejne naruszenia – brak możliwości odwołania się od decyzji zatwierdzającej realizację inwestycji liniowych na terenie parków narodowych, które przecież są obszarami Natura 2000. Na pewno będzie niedopuszczalne również z punktu widzenia dyrektyw europejskich. Mówię teraz o ogółach, ale co do każdego szczegółu analizowaliśmy ten projekt i mamy do niego szereg naprawdę bardzo poważnych uwag. Bardzo prosiłabym o wzięcie ich pod uwagę. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Informuję panią, że – jak każdy przedstawiciel strony społecznej – jeżeli pani ma przygotowane poprawki, jeśli państwo macie przygotowane poprawki i jeśli któryś z posłów podpisze je i zgłosi jako swoje, one mogą być głosowane. Tak że możecie państwo korzystać z tego rozwiązania.

Bardzo proszę o kolejne wystąpienie. Proszę o przedstawienie się.

Przedstawicielka fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi Agata Szafraniuk:

Dzień dobry. Agata Szafraniuk – fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi. Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Moje wystąpienie będzie miało dwa elementy. Pierwszy jest bardziej ogólny i odnoszący się do tego, co koleżanka mówiła, jak zostały przeprowadzone konsultacje publiczne, i pewne zastrzeżenia co do tego, a drugi – mam uwagę merytoryczną co do zmian w zakresie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Jeśli chodzi o przeprowadzenie konsultacji publicznych, przypomnę, że zgodnie z § 51 ust. 1 regulaminu pracy Rady Ministrów wnioskodawca, czyli w tym przypadku GDOŚ, powinien stworzyć raport, w którym ustosunkuje się szczegółowo do wniesionych uwag oraz określi, czy je uwzględnia, czy nie uwzględnia. Jeżeli nie – to dlaczego. Taki raport poniekąd został stworzony – tabelka, która jest umieszczona na stronie RCL i na stronie Sejmu. Wnioskodawca ustosunkował się tylko i wyłącznie do uwag zgłoszonych przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska i do kilku uwag zgłoszonych przez GDDKiA. Natomiast nie zostały nawet wymienione uwagi zgłoszone przez stronę społeczną, m. in. przez stowarzyszenie Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot, fundację WWF, fundację ClientEarth Prawnicy dla Ziemi. Poświęciliśmy dość dużo naszych zasobów i czasu, aby merytorycznie przygotować te uwagi. Przygotowali je prawnicy. Zostały zgłoszone pewne konkretne uwagi co do niezgodności z prawem unijnym czy konwencją z Aarhus. Zostały tam wymienione konkretne artykuły i dlaczego, i w jaki sposób to narusza. Niezrozumiałe jest dla nas, dlaczego te uwagi nie zostały odnotowane.

W związku z tym na dzisiejszym spotkaniu Komisja nie jest w stanie zapoznać się z naszymi uwagami, bo one w ogóle nie zostały upublicznione. To w pewien sposób powoduje w nas brak wiary w przeprowadzenie tego typu konsultacji i powoduje, że takie konsultacje społeczne, gdzie stanowisko społeczeństwa nie jest brane pod uwagę, są iluzoryczne. Jak później możemy brać udział merytorycznie w dalszych konsultacjach, kiedy nasze uwagi do tego typu ustawy, która jest bardzo ważna, nie zostały nawet załączone? Mam nadzieję, że te uwagi może wnioskodawca prześle do Komisji, żeby Komisja mogła ustosunkować się. My zrobiliśmy to, co powinniśmy zrobić, w terminie. Wzięliśmy udział w konsultacjach publicznych. Przygotowaliśmy kilkunastostronicowe uwagi. Obecnie jeżeli mamy pisać na kolanie jakieś poprawki, to uważam, że jest to trochę niestosowne. To nie jest poważne traktowanie strony społecznej. W związku z tym uważam, że te

uwagi powinny zostać przesłane do Komisji, albo żeby wnioskodawca ustosunkował się do niech na piśmie w formie raportu z konsultacji publicznych.

Natomiast co do merytorycznych uwag – tego jest wiele, więc nie wiem, czy to jest forum, żeby tutaj konkretnie o wszystkim szczegółowo mówić, bo chyba nie o to chodzi…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

W momencie kiedy przystąpimy do szczegółowego rozpatrywania projektu, będzie pani mogła, jak każdy z uczestników, brać udział w debacie i jeśli któryś z posłów autoryzuje pani propozycję, będzie ona mogła być głosowana. Myślę, że tak mogłaby pani przedstawić szczegółowe uwagi.

Pani minister, jeśli można, to może państwo ustosunkowaliby się do wszystkich…

Bardzo proszę, pani minister, jeśli na tym etapie pani chce zabrać głos. Proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Przepraszam. Faktycznie ten raport powinien być upubliczniony. Za chwilę, w ciągu 15–20 minut, znajdzie się na stronie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Ministerstwa Środowiska.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Czy pani wyczerpała już swoje wystąpienie? Czy chce pani kontynuować?

Proszę uprzejmie. Następnym mówcą będzie poseł Suski, a później pani poseł.

Przedstawicielka fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi Agata Szafraniuk:

Chciałam podnieść tylko jedną uwagę merytoryczną do projektu à propos zmian dotyczących strategicznych ocen oddziaływania na środowisko. Czyli zmiany dotyczącej art. 46 ust 1 pkt 1 ustawy, która zawęża zakres projektów wymagających przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, co pociąga za sobą niezgodność polskiego prawa z art. 7 konwencji z Aarhus. Rzeczywiście, prawdą jest, jak twierdzi wnioskodawca, że tego typu zmiana stanowi transpozycję – powiedzmy, bezpośrednią transpozycję – dyrektywy SEA. Natomiast dla przypomnienia – dyrektywa wiąże co do celu, co do rezultatu, nie jest konieczne, aby literalnie wprowadzać treść dyrektywy do polskiego prawa. Państwa członkowskie mają swobodę co do ustalania środków oraz formy i – co więcej – mogą wyznaczyć sobie wyższe standardy, jeśli chodzi o wdrożenie dyrektywy. Polska do tej pory była chwalona za wdrożenie dyrektywy SEA na forach Unii Europejskiej. W związku z tym obecnie co się tutaj stanie? Czyli to, że zawężymy ten artykuł do literalnego brzmienia dyrektywy, spowoduje, że cofniemy się w pewien sposób, jeśli chodzi o przestrzeganie unijnego prawa.

Tak jak mówię, to, że jest to zgodne z literalnym brzmieniem dyrektywy, nie powoduje tego, że… nie jest to zgodne z pozostałymi przepisami prawa międzynarodowego. Będzie naruszany art. 7 konwencji z Aarhus. Wytłumaczenie – dlaczego i w jaki sposób – znalazło się w naszych uwagach. Zachęcam do zapoznania się z nimi.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO-KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ten projekt to kontynuacja PiS-owskiego walca, który niszczy środowisko od początku tej kadencji. Nie liczycie się z nikim i z niczym w myśl mantry, którą usłyszeliśmy od ówczesnego ministra środowiska Jana Szyszko: „czyńcie sobie ziemię poddaną”. Tak właśnie przebiegają zmiany w prawie realizowane przez Prawo i Sprawiedliwość. Jak można w ten sposób budować przyszłość naszego kraju?

Ten projekt nadaje się tylko i wyłącznie do kosza. To jest absolutnie niedopuszczalne, żebyśmy mogli procedować wyłączenie jakiejkolwiek kontroli nad realizowaniem dużych, strategicznych inwestycji. Uznaniowość, jaką ten projekt wprowadza, będzie decydowała o tym, kto będzie mógł realizować inwestycje, a kto nie. Jeżeli wyłączymy możliwość uzyskania wiarygodnej oceny oddziaływania inwestycji na środowisko, to po prostu

będziecie sobie budować w parkach narodowych na przykład wyciągi narciarskie albo degradować środowisko w zupełnie inny sposób. Opamiętajcie się! Wasze dzieci wam tego nie wybaczą!

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Trochę mnie pan rozczarował. Myślałam, że będą jakieś szczegółowe uwagi, a tu oprócz filipik i jeremiad nie ma nic innego.

Bardzo proszę, pani poseł Lieder.

Poseł Ewa Lieder (PO-KO):

Mam pytanie do pani minister Golińskiej – jak to możliwe, że państwo nie zauważyli uwag strony społecznej do projektu i zostały one pominięte? Jak pani sobie wyobraża, że w tej chwili w ciągu 15 minut… Dodam, że trwa posiedzenie i pierwsze czytanie tej ustawy. Jaka jest szansa, że ktokolwiek zobaczy te uwagi, zdąży przyjść na posiedzenie i uczestniczyć w procedowaniu? Proszę mi powiedzieć. Bo teraz zamieszczenie tych uwag jest po prostu skandalem.

Kolejna sprawa. Jeżeli oczywiste są – mam nadzieję, że państwo przeczytali te uwagi – naruszenia prawa unijnego, to co my tutaj dzisiaj robimy? Jeśli one są oczywiste i bardzo łatwo zajrzeć jest do prawa europejskiego, to czy państwo zamierzacie zderzać się ze ścianą, z sądami unijnymi? Zamierzacie to zrobić w taki sam sposób, jak przy lex Szyszko? Zanim będzie naprawdę poważny protest społeczny. I w międzyczasie powstaną wyciągi. A potem poprawi się prawo? Wygląda mi to na kolejne lex Szyszko, czyli teraz lex Kowalczyk. Zauważcie państwo, że ograniczane są prawa strony społecznej do wyrażania swoich uwag…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa posłów o zachowanie ciszy, zwłaszcza przy stole naprzeciwko mnie.

Poseł Ewa Lieder (PO-KO):

W ustawie, która ma za zadanie ograniczyć prawa strony społecznej do przyszłych wszelkich działań dotyczących wszystkich działań, które mogą zaszkodzić środowisku. Czy to nie jest kuriozalne, proszę państwa? Zastanówcie się nad tym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Było kolejne zgłoszenie pani poseł Lenartowicz, potem pani poseł Niedzieli.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Chcę powiedzieć – kontynuując wypowiedź pani poseł Lieder – że to nie dotyczy tylko wyłączenia strony społecznej. W ogóle obywatele zostają pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na środowisko i inwestycje wokół nich. Proszę sobie wyobrazić, tu są tak kuriozalne zapisy, że nie można powiedzieć, że są śmieszne, bo to jest tragiczne. Na przykład mamy inwestycję na wielohektarowej działce. Jest to inwestycja punktowa, do granicy działki jest więcej niż 100 m i okazuje się, że ta działka nie ma sąsiadów. Bo jest to inwestycja, która a priori nie oddziałuje na nikogo. I nikt nie będzie stroną. Tu nie są potrzebne organizacje społeczne. Wyklucza się wszystkich.

Poza tym wójt sam sobie będzie zatwierdzał decyzje. Praktycznie rujnuje cały system – nawet nie system udziału społeczeństwa, nawet nie system ochrony środowiska de facto w postaci proceduralnej. Ona rujnuje tak naprawdę cywilizacyjny podział kompetencji w cywilizowanym państwie. Bo my naprawdę wracamy do rezerwatu. Wracamy do jaskiniowców, do tamtych czasów…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę do meritum.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Pani nie będzie mnie cenzurować.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Nie mam zamiaru cenzurować.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

To niech pani tego nie robi.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Tylko proszę łaskawie o merytoryczną wypowiedź.

Poseł Paweł Suski (PO-KO):

Proszę nie przeszkadzać, pani przewodnicząca.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Moja wypowiedź jest…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Panie pośle Suski, proszę wyłączyć mikrofon.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Proszę państwa, merytoryka tej ustawy jest na poziomie jaskiniowym, czyli: kto ma maczugę, ten ma władzę. I to jest cała finezja prawna tego dokumentu. To się nawet do kosza nie nadaje, bo nawet kosz tego nie wytrzyma.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, naprawdę proszę o zachowanie jakiś elementarnych zasad dobrego wychowania, a nie sianie inwektywami, nie – obrażanie wszystkich. Proszę o merytoryczne odnoszenie się do materii, którą obejmuje omawiany projekt ustawy.

Proszę bardzo, poseł Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):

Chciałam powiedzieć coś mocno, ale chyba pani poseł Lenartowicz wyjaśniła to jasno. Bo to rzeczywiście maczuga. Powiem państwu – mieszkam na terenie powiatu oświęcimskiego, dobrze znanego pani poseł Szydło, pani premier Szydło. Mamy tam tak straszne zanieczyszczenie powietrza i nie tylko – ziemi skażeniami. Od czterech lat pracuję w zespole uciążliwości zapachowej – który działa cztery lata – i przez cztery lata udało nam się zmniejszyć uciążliwość zapachową. Właściwie trudną do określenia, z których inwestycji pochodzi, bo na naszym terenie jest sporo inwestycji – i oczyszczalni ścieków, i duży zakład produkcyjny itd. I tak sobie myślę, że cztery lata walki organizacji społecznych, pełnego zaangażowania i tych producentów, i oczyszczalni ścieków spowodowały, że zmniejszyły się te uciążliwości.

I teraz, proszę państwa, jeśli inwestor, który chce znaleźć ziemię najczęściej w takim miejscu, gdzie ziemia jest w miarę tania, kupuje tej ziemi dużo i prowadzi inwestycję punktową – to generalnie może zrobić wszystko. Bez wpływu na to są mieszkańcy, organizacje i samorządy.

Jeśli mamy pozwolić na taką samowolkę, to pytam: czy to ma być tak jak ze śmieciami, które masowo wwozimy do kraju? Czy każdy, kto będzie chciał umieścić tutaj jakiś przemysł, który będzie skażał naszą ziemię, naszą wodę albo nasze powietrze, wystarczy, że wykupi 100 m ziemi więcej od punktowej inwestycji i będzie mógł robić wszystko? Zostawienie takiej samowolki jest tak przerażające, że naprawdę nie wiadomo, co na ten temat powiedzieć. Jeżeli wymieniony w art. 47 ust. 3 organ opracowujący projekt sam sporządza pisemnie stanowisko, czy on ma wpływ i oddziaływanie, czy nie – pytam, jaki normalny inwestor, który robi inwestycje będzie pisał: tak, uważam, że mam zrobić badania, czy nie będę miał wpływu na środowisko.

Przecież państwo otwieracie furtkę tak niebezpiecznego omijania. Nie podejrzewam absolutnie nikogo o złą wolę, ale zła wola przeważnie wynika z tego, że jest dobrze przygotowane prawo, które można wykorzystać w zły sposób. I to jest właśnie takie prawo. Pytam – kto na tym najwięcej zyska? Bo z kolei na str. 7 już widzimy, że dla inwestycji mieszkaniowych, towarzyszących, realizowanych na podstawie ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących. Co to jest inwestycja towarzysząca? Czy oczyszczalnia ścieków zaraz pod nosem sąsiada, 100 m dalej, nie będzie miała żadnego wpływu? Czy inne inwestycje, które można nazwać towarzyszącymi przy budownictwie mieszkaniowym,

będą mogły być tworzone bez żadnego poinformowania ludzi, którzy będą obok? To jakiś skandal.

Czy państwo mogą mi wytłumaczyć, kto najwięcej zyska na tych zapisach? Bo jak na razie widzę, że tylko i wyłącznie bardzo sprytni inwestorzy z trudnymi inwestycjami, które są dosyć uciążliwe – nawet bardzo uciążliwe – i których do tej pory nie mogli umiejscowić w danym terenie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Lipiec, proszę.

Poseł Grzegorz Lipiec (PO-KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, procedujemy ustawę, która nazywa się: o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie oraz udziale społeczeństwa w ochronie środowiska, natomiast według tego, co czytamy, to powinniśmy nazwać: o braku udziału społeczeństwa w ochronie środowiska i braku ochrony. Ponieważ w zasadzie to jest odsunięcie osób, które mogą zajmować się oceną oddziaływania na środowisko czy starać się walczyć w imieniu społeczeństwa o to, żeby inwestycja była inaczej przygotowywana bądź była… bądź sprawiałaby wrażenie, że jest zbyt szkodliwa.

Według tego, co już mówiła pani poseł Niedziela, to rzeczywiście bardzo niebezpieczny zapis o tych inwestycjach towarzyszących. Tu są zapisane różne inwestycje, które mają być wyłączone – powiedzmy – z ocen oddziaływania na środowisko, bo tu jest wpisany i Centralny Port Komunikacyjny, i droga wodna na Zalewie Wiślanym czy strategiczne inwestycje w sektorze naftowym. Dokładnie nie wiadomo, co oznacza: strategiczna inwestycja, ale mogą być różne. W poprawkach legislacyjnych pojawia się budowa Muzeum Westerplatte. Więc rozumiem, to będą inwestycje, w których nie będzie żadnej strony społecznej i żadnej możliwości rozmowy o tym, jak to poprawić, jak inaczej zrobić. Gdzie jest udział społeczeństwa? To nie nazywajmy tej ustawy o udziale społeczeństwa, tylko moglibyśmy nazwać o braku udziału społeczeństwa. To byłoby przynajmniej uczciwe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Zatem pozwolę sobie udzielić głosu jako posłowi, który też ma swoje określone zdanie w tym przedmiocie. Otóż, proszę państwa, tyle tutaj jeremiad i filipik wysłuchaliśmy o braku udziału społeczeństwa itd. Nie wiem, czy państwo nie spotykacie się z samorządami gmin, z wójtami, którzy sobie włosy z głowy rwą, że im się procedura przygotowania inwestycji ciągnie rok, drugi, trzeci, piąty, już wszystko jest blisko – i nagle pojawia się jakaś organizacja społeczna z drugiego końca Polski i wywala całe postępowanie, że tak powiem, w kosmos.

Czy państwo nie rozmawiacie z przedstawicielami społeczności lokalnych, którzy po prostu są tym zniecierpliwieni, zdenerwowani, zniesmaczeni i oczekują po prostu jasnego prawa? Czy państwo nie spotykacie się z krytycznymi ocenami ustawy z 3 października 2008 r. o ocenach oddziaływania na środowisko? I właśnie głównie słyszy się zarzuty o uznaniowości tych przepisów, o to, że jeżeli wymaga oceny albo nie wymaga, to jest w zbyt dużej mierze zależne od uznania urzędnika. I najwyższy czas te przepisy zaostrzyć.

Jeśli już mówimy o udziale organizacji społecznych, to pytam: gdzie były organizacje społeczne, kiedy w Puszczy Noteckiej budowano 15-piętrowy hotel, wprzód osuszywszy jezioro, wypompowawszy z niego wodę, usypując dwuhektarową wyspę? Czy to nie miało wpływu na przyrodę? Gdzie były te wszystkie organizacje, które tak się interesują inwestycjami na drugim końcu Polski? Najwyższy czas wprowadzić jednak trochę porządku, proszę państwa.

Czy pani poseł Niedziela jeszcze chciała coś dodać? Proszę bardzo. Po czym przystąpimy do odpowiedzi.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):

Doskonale zdajemy sobie sprawę i rzeczywiście jest to często problem z przeciągającymi się procedurami, pani poseł. Ale szczerze powiedziawszy, jak mam mieszkać w miejscowości, gdzie 300 dni w roku mam przekroczenia wszelkich dostępnych norm powietrznych i nie tylko, to wolę dwa razy na zimne dmuchać, niż pozwolić na coś, co jeszcze bardziej pogorszy moje miejsce życia.

Nie widzę, żeby ten projekt szedł w ewentualność skrócenia tej drogi czy ułatwienia tych procedur, tylko po prostu w ogóle się zwalnia – czyli wolna amerykanka. Bo gdybym zobaczyła, że rzeczywiście skraca się, że można, że jest udział, ale nie powodujący zbyt długiego przeciągania, to mogę pani przyznać rację. Ale to jest po prostu siekierezada, która mówi: no to w ogóle zwalniamy i robimy, co się chce. I na tym polega różnica, pani poseł, że to nie ułatwi, tylko w ogóle zwolni. A jak zwolni, to bardzo panią przepraszam, pani może u siebie ma świeże powietrze, zdrową wodę i glebę. W moim terenie mamy bardzo skażone środowisko. Moim obowiązkiem jest o nie dbać i poprawiać jego jakość. I to robimy od pewnego czasu. Udaje się to, również za państwa rządów. I nagle zdarza się problem, kiedy my generalnie wpuścimy wszystko i wszystkich, którzy będą mogli na naszych terenach inwestować, często przemysł, który będzie dla nas utrudnieniem.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Zachęcam do nieustawania w tym procesie działań na rzecz środowiska.

A teraz poproszę panią minister ewentualnie pana generalnego dyrektora o odniesienie się do tych głosów, które padły w dyskusji.

Uprzejmie proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za te wszystkie uwagi, chociaż mam wrażenie, że jak przejdziemy do szczegółowego omawiania projektu, to wiele z tych wątpliwości zostanie rozwianych. Liczę na to. Jeśli chodzi o zarzut, że jest to projekt niezgodny z prawem Unii Europejskiej, jednak podkreślę, że w ramach konsultacji był opiniowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Nie mamy wskazania, że jest on niezgodny z prawem Unii Europejskiej.

Co do szczegółów, zwłaszcza w kontekście udziału stron i odległości 100 m, bardzo proszę o wypowiedź pana generalnego dyrektora Andrzeja Szwedę-Lewandowskiego. Myślę, że warto też pokazać państwu, jak to funkcjonuje dzisiaj, bo wtedy ten ogląd sytuacji…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa posłów o zachowanie spokoju. W tej chwili glos ma pani minister Golińska.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

… będzie zupełnie inny. Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, było wiele uwag, które – moim zdaniem – wynikają z tego, że po pierwsze, cała ustawa jest aktem prawnym bardzo skomplikowanym i strasznie trudno ją się czyta. Ona była tak po prostu stworzona, skonstruowana w pierwotnej swojej wersji. Nasze zmiany mają wyprostować pewne rzeczy w całej skomplikowanej strukturze tej ustawy. Ale też zdaję sobie z tego sprawę, że nie są łatwe do czytania, bo odnosimy się do skomplikowanego tekstu.

Jeżeli chodzi o pewne poruszone zagadnienia, które wywołały takie emocje, to przede wszystkim należy sprostować zdania wypowiedziane przez państwa odnośnie stron postępowania. Jeśli dobrze przeczyta się zmiany, które chcemy do tej ustawy wprowadzić, to okaże się, że właśnie katalog stron – według tych naszych zmian – jest rozszerzony. A mianowicie w chwili obecnej stroną – przy obecnym brzmieniu tej ustawy – jest osoba, która jest właścicielem nieruchomości, która bezpośrednio przylega do działki,

na której prowadzona jest inwestycja. I teraz my wprowadzamy bufor 100 m od danej działki, na której prowadzona jest inwestycja, i wszystkie działki, właściciele wszystkich działek w tym buforze, niezależnie, czy one przylegają do działki, na której prowadzona jest inwestycja, czy nie przylegają, są stronami postępowania. Dlatego wprowadziliśmy ten bufor, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że ocena oddziaływania danej inwestycji na poszczególne działki w określonej odległości od tej inwestycji jest rzeczą subiektywną. Jednemu będzie przeszkadzało 150 m czy 50 m będzie przeszkadzało – bądź nie. W związku z tym – jeszcze raz powtarzam – wszyscy, którzy są właścicielami działek w promieniu 100 m od inwestycji, są stronami. Niezależnie od tego, czy ich działka przylega do nieruchomości, na której prowadzona jest inwestycja, czy nie przylega. To pierwsza rzecz.

Druga sprawa – jeżeli inwestor przedstawi w dokumentacji, w raporcie oddziaływania na środowisko zasięg oddziaływania inwestycji, który będzie wykraczał poza 100 m, to wszyscy właściciele nieruchomości, których działki znajdują się dalej niż 100 m od planowanej inwestycji, a będą w obrębie oddziaływania tej inwestycji, również będą stronami. Mało tego – kolejne artykuły w tym zakresie przewidują możliwość przystąpienia do udziału w postępowaniu na prawach strony osoby, która ma działkę nawet poza zasięgiem oddziaływania inwestycji, poza tymi 100 m, ale jeżeli ona wykaże rzeczywiście wpływ danej inwestycji na swoją nieruchomość. Czy to są przepisy, które zawężają udział społeczeństwa, czy rozszerzają? Moim zdaniem – rozszerzają.

Dlaczego chcieliśmy to zmienić? Ponieważ w wielu przypadkach przy obecnym stanie prawnym mamy kuriozalne sytuacje możliwości udziału na prawach strony – strony właścicieli nieruchomości. Na przykład mamy działkę drogową, czyli drogę, która jest jedną działką na długości 10 km. Remontowane jest tylko 1500 m. Wszyscy właściciele działek na długości 10 km są stronami. Mimo że na przykład działka jest położona 8 km od remontowanego odcinka drogi. Wiadomo, że remontowany odcinek drogi nie ma żadnego wpływu, nie oddziałuje kompletnie na działkę będącą 8 km dalej, ale zgodnie z obecnym prawem ta osoba musi być stroną. Podobna sytuacja jest w przypadku remontowania odcinków dróg kolejowych. I dokładnie taka sama sytuacja występuje na przykład w przypadku budowy bądź remontu mostu. Rzeki są na swojej olbrzymiej długości jedną działką, na przykład na długości 30 km czy 40 km, i mimo że most remontujemy w jednym miejscu, wszyscy właściciele działek na długości 30 km w prawo i w lewo od mostu, jeżeli ta działka jest tak duża, są stronami w postępowaniu. To, proszę państwa, irracjonalne.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa posłów o zachowanie ciszy.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski:

To jest po prostu irracjonalne. Kolejna rzecz – w przypadku kiedy inwestycja znajduje się na przykład po prawej stronie drogi, osoba, która ma działkę naprzeciwko, nie jest już stroną, a na jego działkę może oddziaływać ta inwestycja. W przypadku kiedy stwarzamy bufor, ta osoba, mino że działka nie przylega bezpośrednio do nieruchomości, na której planowana jest inwestycja, bo przedziela ją działka drogowa, będzie stroną w postępowaniu. Czy to jest – jeszcze raz zadaję to pytanie – zawężenie czy rozszerzenie możliwości udziału społeczeństwa na prawach strony w postępowaniu?

Idąc dalej – jeżeli chodzi o uwagę pani odnośnie braku możliwości odwołania się od decyzji, która mówi o inwestycji na terenie parku narodowego – nieprawda. Zapis jest inny, nie można złożyć zażalenia na postanowienie uzgadniające, ale decyzję środowiskową jak najbardziej można skarżyć. Tak że to są też nieprawdziwe informacje.

Jeżeli chodzi o temat, który budził tu kontrowersje – gmina inwestorem. Proszę państwa, wprowadziliśmy ten przepis dlatego, ponieważ poprzednio, w 2015 r., był wprowadzony przepis odwrotny, czyli inwestycje z gmin przeszły do RDOŚ. To rozwiązanie okazało się rozwiązaniem niewydolnym. RDOŚ nie mają takiej mocy przerobowej, takich kadr, żeby wszystkie inwestycje gminne w terminie zaopiniować, przeprowadzić postępowanie i wydać decyzję. Proponujemy sytuację taką, że odpowiedzialność za prowadzenie całego postępowania i wydanie decyzji środowiskowej wraca do gminy, ale treść

tej decyzji musi być uzgodniona z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska. Przy takim zapisie RDOŚ cały czas kontroluje merytorycznie treść decyzji środowiskowej i nałożone w niej warunki. Gmina przeprowadza całość postępowania administracyjnego. Jest to wielkie uproszczenie, ponieważ gminy wcześniej wykonywały te czynności, czyli przeprowadzały postępowania. Ale jeśli chodzi o aspekty merytoryczne, nie mogą być sędzią we własnej sprawie w związku z tym sprawy merytoryczne i sprawy środowiskowe zostają uzgodnione przez RDOŚ. Jeżeli chodzi o liczbę spraw, to było 3 tys. spraw rocznie dla wszystkich RDOŚ w całej Polsce.

Jak mówiłem, zmiana ta wynikała ze zmiany ustawy z 2015 r. Ktoś, kto zmieniał tę ustawę, może miał dobre intencje, tylko nie przewidział w OSR zastrzyku zasobów kadrowych do RDOŚ. Gminy mają specjalistów, którzy przeprowadzają postępowania administracyjne i całość postępowań – i to będą robić. A jeżeli chodzi o zatwierdzenie merytoryki, będzie to wykonywał regionalny dyrektor ochrony środowiska. I są zmiany w tej ustawie mówiące, że RDOŚ będą też kontrolowały decyzje wójtów.

Jeżeli chodzi o uwagę pani poseł Niedzieli do art. 47 ust. 3 – pani poseł, dokładnie brzmienie nowego art. 47 ust. 3 jest obecnie w ustawie zapisane w art. 48 ust. 3 a – jest to po prostu przeniesienie zapisu w inne miejsce. Pani poseł miała uwagę, która mówiła: jak to, wnioskujący sam będzie sporządzał pisemnie uzasadnienie do tego, czy strategiczna ocena jest potrzebna, czy nie. Tak w prawie unijnym i w innych dokumentach skonstruowane jest przeprowadzenie postępowania mającego na celu przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – że inwestor przeprowadza całe postępowanie sam, występując w odpowiednich momentach o uzgodnienie treści pewnych dokumentów do generalnego dyrektora ochrony środowiska. Tak że tutaj nie ma żadnej niezgodności prawnej. Ten artykuł obowiązuje w chwili obecnej. Te przepisy obowiązują w chwili obecnej, tylko znajdują się w innym artykule.

Pokrótce omówiłem najważniejsze rzeczy, które były podnoszone i które budziły takie emocje. Przy konkretnych artykułach i uwagach do konkretnych artykułów będziemy dalej tłumaczyli ich brzmienie i wyjaśniali.

W tej chwili zestawienie tych uwag, o których była mowa, że ich nie ma, wisi na stronie RCL. Przepraszamy, to błąd techniczny. Ale pragnę jeszcze zauważyć, że duża część uwag organizacji pozarządowych została w naszym projekcie uwzględniona. Dziękujemy organizacjom pozarządowym za to, że zwróciły nam uwagę na pewne rzeczy, które nie do końca dostrzegliśmy, ale przez to, że – jak mówię – jest to materia skomplikowana. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Sibińska, pan poseł Bąk, pani poseł Lenartowicz.

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam gorącą prośbę do pana dyrektora, bo mam wrażenie, że bardzo poniosła pana fantazja. Kilka lat wydawałam decyzje środowiskowe. Naprawdę ten przypadek z rzeką bardzo mnie zaciekawił. Poprosiłabym pana, żeby pan mi na piśmie ten przypadek szczegółowo opisał – gdzie to jest. To naprawdę bardzo ciekawa historia. I te kilka pozostałych przypadków również, bo mam wrażenie, że uznał pan, że my naprawdę nie wiemy, nie potrafimy czytać ze zrozumieniem przepisów i nie potrafimy rozpoznać, gdzie, w którym miejscu pan fantazjuje po to, żeby udowodnić potrzebę wprowadzania tej nowelizacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł Sibińskiej.

Zanim udzielę głosu panu posłowi Bąkowi, powiem tak: wystarczy być geodetą albo nawet wystarczy popatrzeć na mapę. Ze swojej praktyki zawodowej wiem to, o czym pan minister mówił, że jest kilkanaście kilometrów działka, która jest drogą, i kilkanaście kilometrów ciągnie się działka, która jest rzeką. Dokładnie tak jest, pani poseł. Wystarczy popatrzeć na mapę.

Bardzo proszę, pan poseł Bąk.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgłaszam wniosek o zakończenie dyskusji ogólnej i przystąpienie do merytorycznego rozpatrywania konkretnych zmian. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przystąpię do głosowania tego wniosku udzielę jeszcze głosu pani poseł Lenartowicz, która wyraziła chęć zabrania głosu. Proszę uprzejmie.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Chciałam zabrać głos w ślad za panią posłanką Sibińską. Odniosłam wrażenie, że pan dyrektor, mówiąc, że nie czytamy ze zrozumieniem albo nie rozumiemy, adresował to nie tylko do nas, bo okazuje się, że czytanie ze zrozumieniem nie przysługuje ani posłom, ani stronie społecznej. To jest zastrzeżone dla wyjątkowo wąskiego gremium.

Panie dyrektorze, wiem, że człowiek to jest takie stworzenie, że mierzy własną miarką. Ale niech pan swoich trudności interpretacyjnych nie przekłada na wszystkich innych, bo nie trzeba specjalnej wiedzy, akurat w tym przypadku wystarczy wykładnia językowa – zaznaczam: języka polskiego – żeby dojść do takich wniosków, do jakich doszliśmy. Mam na myśli posłów klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, ale także stronę społeczną. Co zresztą zostało wyrażone w tabeli uzgodnień. Rozumiem, że są takie organizacje społeczne na przykład pod auspicjami byłego ministra, które oczywiście podpowiedziały wam daleko idące dalsze poprawki, ale poza tym żadne inne konsultacje nie zostały uwzględnione.

Od razu zapowiadam, że będziemy – żeby pani zwróciła uwagę, pani przewodnicząca – przed zakończeniem pierwszego czytania składać wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu. A natychmiast po zakończeniu pierwszego czytania przed przystąpieniem do szczegółowego omawiania – jeżeli odrzucenie w pierwszym czytaniu będzie nieskuteczne, czego możemy spodziewać się po matematyce – będziemy składać wniosek o wysłuchanie publiczne. Też nie mamy specjalnie nadziei, że tak się stanie, ale w ramach przyzwoitości należy to zrobić. Bo taka ustawa, tak kuriozalnie rujnująca cały system, złożona w nocy i procedowana następnego dnia – a w samym ministerstwie projekt przeleżał (to jest zresztą któraś wersja) prawie dwa lata – to stwarza wrażenie, że pod coś konkretnego… Komu obiecaliście te zmiany przed wyborami w ramach kampanii wyborczej? Komu? Bo można wylistować tych, którzy na tym zyskają…

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Pani przewodnicząca, przepraszam, ale zarzut pani poseł jest zbyt daleko idący. Bardzo proszę o reakcję.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Zadałam pytanie. Może pani minister powie, komu obiecaliście, żeby rozwiać moje wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę nie naruszać ogólnie przyjętych zasad. Jeżeli pani będzie przekraczała notorycznie zasady, po prostu skończy się to w Komisji Etyki Poselskiej. Mam nadzieję, że wnioski, które pani zapowiada, są złożone na piśmie. Proszę je złożyć, podpisane, żeby było co głosować.

A zatem kto jest za zakończeniem pierwszego czytania i przejściem do szczegółowego rozpatrywania projektu?

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Przed zakończeniem składam wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pytam panią: czy pani składa? Proszę nie krzyczeć, tylko składać. Pani poseł, proszę złożyć wniosek, bo przystępujemy do głosowania.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Pani przewodnicząca, przepraszam bardzo składa się wniosek, wyrażając go ustnie i dodatkowo na piśmie. Ja zapowiedziałam, że…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Więc proszę to uczynić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

…żeby pani nie zakończyła i nie uniemożliwiła, co pani często robi. Zapowiedziałam, że zanim pani zamknie pierwsze czytanie, będę chciała taki wniosek zgłosić.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

To proszę zgłosić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Proszę mi to umożliwić. Ja na razie, zanim pani zakończy, żeby było formalnie, składam wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Więc proszę go złożyć do sekretariatu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Dobrze. Składa się ustnie, dołączając pisemnie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Ma pani swoje – że tak powiem – rozumienie regulaminu.

Pytam Biuro Legislacyjne – w jaki sposób ten wniosek powinien być złożony?

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Pani przewodnicząca, rozpoczęło się głosowanie…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Panie pośle, nie udzieliłam panu głosu.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

…nad wnioskiem formalnym kolegi Bąka.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Nie udzieliłam panu głosu.

Proszę państwa, został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Proszę? Rozumiem. Natomiast proszę w tej chwili o zachowanie spokoju. Pani poseł wreszcie formalnie uczyniła zadość wymogom regulaminu.

Szanowni państwo, kto z państwa jest za zakończeniem pierwszego czytania i przejściem do szczegółowego rozpatrywania projektu? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Chcę pani zwrócić uwagę, że to są dwa punkty. Jeden to…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę najpierw wyrazić chęć zabrania głosu i czekać, aż udzielę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Ale ja muszę pani zwrócić uwagę na kwestie regulaminowe.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę respektować regulamin. Nie udzieliłam pani głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Przed przystąpieniem do szczegółowego rozpatrzenia zgłaszam wniosek o wysłuchanie publiczne. To drugi wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

To proszę go złożyć na piśmie.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Proszę nie głosować dwóch punktów w jednym głosowaniu. Bo to jest nieregulaminowe. Niech się pani nauczy regulaminu i wtedy przeprowadza.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę o zgłoszenie tego wniosku na piśmie i proszę samej sobie nie udzielać głosu. To nie jest pani kompetencja.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Jeśli pani sobie nie radzi, muszę pani pomóc.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę o zachowanie spokoju i respektowanie moich uwag.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za 15 posłów, przeciw – 7, wstrzymał się 1.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jeszcze raz: 15 za, przeciw 7, wstrzymał się 1. Zatem zdecydowaliśmy o przystąpieniu do szczegółowego rozpatrywania projektu.

Proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie, czy wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego jest w tej chwili skuteczny.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Oczywiście, że jest skuteczny. Nie ma innej możliwości, jeżeli został zgłoszony w tym momencie, czyli po zakończeniu pierwszego czytania, a przed rozpoczęciem szczegółowego rozpatrywania.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Pod względem formalnym – nie widzieliśmy tego wniosku, czy spełnia wymogi.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Na pierwszy rzut oka spełnia, ponieważ dotyczy druku nr 3616 – wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w dniu 5 sierpnia 2019 r. o godz. 14.00. Miejsce powinno być podane?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Miejsce nie musi być podane.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Miejsce nie musi być podane. Jest podany termin. A zatem możemy ten wniosek poddać pod głosowanie.

Jako najdalej idący to oczywiście wniosek o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 3616… Pani poseł Lenartowicz, proszę się uspokoić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę się uspokoić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Pani przewodnicząca, proszę przeczytać regulamin. Dalej idący od wysłuchania publicznego jest wniosek o odrzucenie? Przecież to są różne materie. Niech pani wróci do prostej logiki: dwa dodać dwa – jest cztery. I wtedy pani…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę się uspokoić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

…przeprowadzi...

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Nie udzieliłam pani głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
To trudno. Ale ma pani problem. Ma pani problem z logiką. Proszę wrócić do tego podstawowego…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Pani poseł, proszę się uspokoić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
Nie mam zamiaru w tej sytuacji.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Ale pani regularnie narusza regulamin i skończy się to komisją etyki i karą regulaminową.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
Niech pani nie straszy, tylko prowadzi posiedzenie Komisji po bożemu, jak trzeba i zgodnie z regulaminem. I tylko tyle. Nie komentuje innych…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Pani poseł, proszę się uspokoić.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
…nie strofuje, nie poucza innych…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Nie udzieliłam pani głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
Bo jeśli ktoś nadaje się do komisji etyki – to pani.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Pani Lenartowicz, nie udzieliłam pani głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
Tak to nie… Pani nie jest Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Pani łamie regulamin.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
…w jednej osobie…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Ale pani łamie regulamin.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
…bo pani uzurpuje sobie takie prawa.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Proszę uspokoić się.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
Nie mam zamiaru. To wymaga niepokoju, a nie spokoju – pani zachowanie. Nie po raz pierwszy zresztą. A nie ma takiej potrzeby. Pani i tak to przeprowadzi. Po co robić te awantury bez przerwy. Po co robić?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
No po co robić te awantury?

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):
Niech się pani nauczy tego, co ma pani do zrobienia. I wykonuje to zgodnie z regulaminem.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Pani poseł, nie udzieliłam pani głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Ale ja sobie udzieliłam. Jestem takim samym posłem jak pani. Proste.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Ale regulamin pani dotyczy – jak każdego. Pani poseł, pani się w tej chwili po prostu ośmiesza w sposób… z uporem godnym lepszej sprawy. Więc proszę łaskawie uspokoić się. Nie będę zachowywała się jak pani były kolega i wyłączała pani mikrofonu. Normalny człowiek przyjmuje do siebie uwagi, które padają. A ja panią przywołuję do porządku w związku z tym, że pani uporczywie narusza regulamin. Nie jest pani jedynym posłem na tej sali.

Poseł Paweł Suski (PO-KO):

Pani przewodnicząca, proszę poddać pod głosowanie kolejny wniosek, a nie pouczać posłów.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Panie pośle, nie udzieliłam panu głosu. Proszę łaskawie zacząć respektować regulamin. Cały czas państwo myślicie, że jesteście z innej planety i że przepisy regulaminu was nie dotyczą. Informuję państwa, że przepisy regulaminu was dotyczą.

Proszę Biuro Legislacyjne, bo według mojej oceny wniosek o odrzucenie zgłoszony przed zakończeniem pierwszego czytania jest wnioskiem najdalej idącym – żeby całkowicie zaprzestać pracy nad projektem – i powinien być głosowany w pierwszej kolejności. Potem wniosek o wysłuchanie publiczne. Czy dobrze interpretuję tę sytuację?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak. W takiej kolejności.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo, panie mecenasie.

A zatem proszę państwa, poddaję pod głosowanie wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu zawartego w druku nr 3616. Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw temu wnioskowi? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za – 8 posłów, przeciw – 15, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Przystępujemy do rozstrzygania wniosku dotyczącego przeprowadzenia wysłuchania publicznego w dniu 5 sierpnia 2019 r. o godz. 14.00. Kto z państwa jest za przeprowadzeniem wysłuchania publicznego zgodnie ze złożonym wnioskiem? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw temu wnioskowi? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za – 8 posłów, przeciw – 15, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

A zatem te kwestie mamy rozstrzygnięte. Możemy przystąpić do rozpatrywania projektu.

Jak widać, więcej chęci pracy nad ustawą nie ma… Zatem możemy przystąpić do szczegółowej pracy nad projektem. Kompetencje państwa posłów opozycji skończyły się na zawierusze formalnoprawnej. Przystępujemy do szczegółowej pracy nad projektem.

Szanowni państwo, czy do tytułu ustawy są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu? Jest sprzeciw.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem tytułu w brzmieniu przedłożenia? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za – 15 posłów, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Przechodzimy do art. 1. Artykuł zawiera zamiany do ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Czy do zdania wstępnego są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zdania wstępnego? Przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 1 w brzmieniu przedłożenia? Nie słyszę. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2?

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ze strony Biura Legislacyjnego jest uwaga…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo proszę wszystkich państwa o uwagę.

Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

…o charakterze legislacyjnym zawarta w zestawieniu poprawek dostarczonym Komisji. Polega na tym, aby w zmianie nr 2 w art. 46 w ust. 1 i 2 skreślić zastrzeżenie art. 47a i 48 z tego względu, iż są to artykuły, które są w najbliższym sąsiedztwie tego artykułu, więc wydaje się – z punktu widzenia adresata tego przepisu – że nie ma potrzeby tego tekstu zaśmiecać dodatkowymi niepotrzebnymi informacjami, które i tak są w najbliższym otoczeniu. Jest to zgodne z dobrymi praktykami legislacyjnymi.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę rząd o odniesienie się do tej propozycji.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Zgadzamy się.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki Biura Legislacyjnego? Nie ma. Przyjęliśmy poprawkę Biura Legislacyjnego. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 2 z poprawką Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 2.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 3 w brzmieniu przedłożenia? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 3.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Zapewne są jakieś uwagi.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję. Jeżeli chodzi o zmianę nr 4, mamy trzy uwagi. Może przedstawię je wszystkie. Jeżeli chodzi o pierwszą, to jest art. 48 ust. 2 – proponujemy tam zmianę o charakterze redakcyjnym, czyli wyraz „uzna” zastąpić wyrazem „stwierdzi”. W ust. 5 art. 48 także proponujemy zmianę, która powoduje, że przepisy będą spójne. Proponujemy zastąpienie wyrazów „Do wniosku” wyrazem „Występując” oraz wyrazu „dołącza” zastąpienie wyrazem „przedkłada”. Natomiast w art. 48 w ust. 6 i 7 proponujemy zmiany o charakterze redakcyjnym, które zostały przedstawione w poprawkach dostarczonych Komisji, ewentualnie mogę przeczytać je, jeżeli jest taka potrzeba.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Ustęp 6 – „Uzgodnienie, o którym mowa w ust. 1 i 2, wymaga uzasadnienia zawierającego informację o uwarunkowaniach, o których mowa w art. 49".

Ustęp 7 – „Informację o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko organ opracowujący projekt dokumentu, o którym mowa w art. 46 ust. 1 pkt 1 i 2, oraz projekt zmiany dokumentu, o którym mowa w art. 46 ust. 1, podaje wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w ust. 6, do publicznej wiadomości bez zbędnej zwłoki".

Te zmiany polegają na doprecyzowaniu odesłań oraz na kilku kwestiach redakcyjnych.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Proszę panią minister o odniesienie się do propozycji poprawki nr 4. Rząd – jak rozumiem – ma poprawki Biura Legislacyjnego i je widział?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Uzgodnione są. Tak?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czyli jak rozumiem, możemy…

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Są to zmiany doprecyzowujące, legislacyjne i redakcyjne. W związku z tym wyrażamy na nie zgodę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję.

A zatem pytam, państwa posłów: czy jest…

Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Rozmawiamy o kwestiach poprawek o charakterze legislacyjnym i redakcyjnym – to poprosilibyśmy Komisję o upoważnienie do wprowadzania innych drobnych poprawek o charakterze legislacyjnym, które będą wynikały z dzisiejszego posiedzenia i z przyjętych poprawek.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Naturalnie. A zatem pytam, państwa posłów: czy jest zgoda Komisji na to, żeby takiego ogólnego upoważnienia udzielić panom mecenasom z Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu, jak rozumiem. Dobrze. To mamy załatwione.

Pytam państwa o poprawkę nr 4 Biura Legislacyjnego, która została omówiona i co do której rząd zgodził się. Czy jest sprzeciw wobec jej przyjęcia? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy. Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 4 z poprawkami Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 4.

Przechodzimy do zmiany nr 5 – na końcu str. 3 w druku. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Jest sprzeciw pana posła. Tak?

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Chcielibyśmy upewnić się, jaka jest intencja tego sprzeciwu. Czy to oznacza, że ten sprzeciw jest równoznaczny z poprawką o skreślenie zmiany nr 5? Bo jeżeli Komisja przegłosuje sprzeciw, powstanie wątpliwość, czy to jest jednoznaczne z poprawką o wykreślenie zmiany nr 5.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Prosimy na piśmie, panie pośle. To powinno być w wersji pisemnej. Tak? Dajemy panu 20 sekund, bo myślę, że się pan z tym uwinie. No to do dzieła, panie pośle.

Czy pan poseł składa, czy nie składa wniosku o odrzucenie?

Nie składa pan poseł wniosku? Tak?

Pytam państwa posłów: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 5? Może pan poseł na tym etapie złożyć sprzeciw. Jak rozumiem, pan poseł nie składa sprzeciwu. Mam rozumieć, że przyjęliśmy zmianę nr 5. Przyjęliśmy zatem zmianę nr 5.

Zmiana nr 6 – uchyla się art. 50.

Czy są uwagi do zmiany nr 6? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 6? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 6.

Przechodzimy do zmiany nr 7. Czy są uwagi do zmiany nr 7? Dotyczy art. 51 ustawy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 7? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 7.

Zmiana nr 8. Czy są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 8?

Ale bardzo proszę o zachowanie nastroju skupienia, powagi i spokoju. Bo ciężko się pracuje, jak jest taki szmer.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 8? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję. Idziemy dalej.

Przechodzimy do zmiany nr 9. Ta zmiana odnosi się do art. 54. Czy są uwagi do zmiany nr 9? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 9? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 10. Czy są uwagi do zmiany nr 10? Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 10? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 11 – odnosi się do art. 58. Czy są uwagi do zmiany nr 11? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 11? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 12 – do art. 63. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 12? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 13. Tu zapewne jest uwaga Biura Legislacyjnego.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeżeli chodzi o zmianę nr 13, proponujemy dwie poprawki o charakterze dostosowującym do przyjętej ustawy z druku 3454, która zmieniała ten sam przepis w dwóch miejscach. Proponujemy dopisanie na końcu tego przepisu wyrazów przewidzianych w poprawkach przedstawionych przez Biuro Legislacyjne. W zmianie nr 13 w lit. d w pkt 3 oraz w tej samej zmianie w lit. e… Przepraszam w ust. 2a będzie zmiana o charakterze redakcyjnym polegająca na umiejscowieniu odesłania przy właściwych wyrazach. Jeżeli chodzi o dostosowanie do ustawy o Muzeum Westerplatte, to jest tylko ta poprawka dotycząca pkt 13 lit. d pkt 3.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rozumiem.

Bardzo proszę rząd o opinię o przedstawionej poprawce.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Wyrażamy zgodę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zatem pytam państwa posłów: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 5 Biura Legislacyjnego odnoszącej się do zmiany nr 13?

Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Proponujemy też przyjęcie kolejnej poprawki, która jest oznaczona jako nr 7, ale dotycząca doprecyzowania odesłania, do którego ma się odnosić – chodzi o te wyrazy: „w rozumieniu art. 24m ust. 2 ustawy…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

W lit. e w ust. 2a, prawda?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

A to jest wszystko w zasięgu zmiany nr 13. Bardzo dziękuję, panie mecenasie, za zwrócenie uwagi, że rzeczywiście to jest też zmiana nr 13.

Pytam o poprawkę nr 7. Najpierw pytam rząd: czy rząd wyraża zgodę?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak. Zgadzamy się.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pytam państwa posłów: czy jest zgoda na przyjęcie poprawki nr 7 z pakietu poprawek, które przygotowało Biuro Legislacyjne? Jest zgoda państwa posłów.

Zatem możemy przystąpić do głosowania nad całą zmianą nr 13 z obydwoma już przyjętymi poprawkami. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 13 z dwiema poprawkami Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 13.

Zmiana nr 14 – na dole str. 7. Dotyczy art. 65. Pytam państwa posłów: czy są jakieś uwagi do tej zmiany? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 14 w brzmieniu przedłożenia? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 15. Dotyczy art. 66.

Bardzo proszę, panie mecenasie, bo tu jest kolejna poprawka.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tutaj jest poprawka, która ma dwie części. Dotyczy pkt 15 lit. c w zakresie pkt 11b – proponujemy zastąpienie wyrazu „przesłanek" wyrazem „warunków", ponieważ tak jest użyte w ustawie – Prawo wodne, oraz proponujemy doprecyzowanie odesłania, które odsyłałoby nie tylko do art. 61, ale także wprost do ust. 1, gdzie jest właśnie wymieniona ta część przepisu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Tak jest. Jasne.

Co na to rząd?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Wyrażamy zgodę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pytam państwa posłów: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 8 z pakietu poprawek Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy. Jak rozumiem, nie ma więcej uwag i poprawek do zmiany nr 15. Pytam państwa posłów: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 15 z poprawką Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 15.

Zmiana nr 16 – odnosi się do art. 72 ust. 4 i 4a. Czy są uwagi do zmiany nr 16? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 16 w wersji przedłożenia? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 17 – dotyczy art. 74. Jest tutaj poprawka Biura Legislacyjnego.

Proszę uprzejmie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tu jest nawet więcej poprawek. Jest dokładnie sześć, tak że mogę je kolejno przedstawić.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jeśli można, to proszę je kolejno zreferować.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dobrze. Dziękuję. Pierwsza dotyczy zmiany nr 17 lit. a. W tiret pierwszym w pkt 3 proponujemy poprawkę o charakterze redakcyjnym polegającą na skreśleniu wyrazów „na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie", ponieważ to wynika z odesłania, które jest zawarte później. Identyczne skreślenie wyrazów proponujemy w pkt 3a, 4 i 6. To pierwsza propozycja.

Druga propozycja jest podobna do propozycji zawartej we wcześniejszych punktach. Chodzi o dostosowanie do ustawy o Muzeum Westerplatte. Dotyczy ona lit. a, tiret pierwszego, pkt 5 – tam też dodajemy te wyrazy, aby te dwie ustawy zsynchronizować. Tutaj jeszcze chciałem też zwrócić uwagę, że synchronizacji wymaga jeszcze z inną ustawą, to jest z ustawą z druku 3605 o portach zewnętrznych, która obecnie jest na podobnym etapie procesu legislacyjnego. Natomiast prawdopodobnie będzie dopiero uchwalona na posiedzeniu Sejmu w sierpniu. Tak że tutaj zwracamy też uwagę rządu, żeby dopilnować tych dwóch ustaw, tak żeby nie było później…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Ona jest w Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, jak sądzę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dokładnie. Nasze poprawki, które dotyczą Muzeum Westerplatte, powodują synchronizację między naszymi dwoma ustawami…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

A będzie jeszcze ta kolejna. Trzeba by zwrócić uwagę Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, żeby tego pilnowało.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Żeby nie było takiej sytuacji, że na przykład tamta ustawa zlikwiduje te zmiany, które wprowadzamy w tej ustawie…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czyli to jest istotna kwestia.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak. I na to zwracamy uwagę. Na razie jest to niemożliwe, bo tamta ustawa jest nieuchwalona, ma też podobne vacatio legis. Tak że później nawet na etapie publikacji ustaw w Dzienniku Ustaw też trzeba zwrócić uwagę, żeby one ukazały się w odpowiedniej kolejności.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czyli duży wykrzyknik przy poprawce nr 10.

Bardzo proszę, panie mecenasie. Proszę kontynuować.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna poprawka dotyczy lit. b ust. 1a. Ta poprawka ma charakter redakcyjny. Proponujemy nadanie nowego brzmienia ust. 1a: „Jeżeli liczba stron postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przekracza 10, nie wymaga się dołączenia dokumentu, o którym mowa w ust. 1 pkt 6. W razie wątpliwości organ może wezwać inwestora do dołączenia dokumentu, o którym mowa w ust. 1 pkt 6, w zakresie niezbędnym do wykazania, że liczba stron postępowania przekracza 10". To jest doprecyzowanie normy zawartej w pkt 1a pod względem legislacyjnym i pod względem czytelności.

Kolejna poprawka dotyczy lit. d ust. 3. Proponujemy zastąpienie wyrazów „o wydanie" wyrazami „w sprawie wydania" oraz spójnika „i" alternatywą poprzez zwrot „lub". Ta sama zmiana dotyczyłaby także ust. 3a, gdzie wyrazy „o wydanie" zostaną zastąpione wyrazami „w sprawie wydania".

Kolejna poprawka o charakterze stricte legislacyjnym dotyczy lit. e – w ust. 3b i 3c proponujemy skreślić wyrazy „art. 74", ponieważ ten art. 74 właśnie zmieniamy, tak że tutaj niepotrzebne jest dodawanie sformułowania art. 74.

Kolejna poprawka dotyczy lit. e ust. 3c – proponujemy zastąpienie wyrazów „dokumenty, o których" wyrazami „dokument, o którym", czyli przejście na liczbę pojedynczą, oraz wyrazy „nie zawierają aktualnych danych" zastąpić wyrazami „zawiera nieaktualne dane". Aby sformułowania użyte w ust. 3c były jednolicie używane. To są poprawki.

Natomiast jeszcze mamy dwa pytania…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

…w zakresie ust. 3b o charakterze systemowym, jeżeli chodzi o spójność systemu prawa. Pierwsze – w zakresie domniemania prawdziwości dokumentów, o których mowa w ust. 3b w zdaniu pierwszym. Wydaje się, iż jest to pewne wyjątkowe rozwiązanie, które jeżeli chodzi o dokumenty prywatne, nie jest w naszym systemie prawnym często stosowane. Tak że tutaj…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

O jakich dokumentach tam mowa?

Legislator Krzysztof Karkowski:

To jest w ust. 3b. Chodzi o dokumenty przedłożone przez wnoszącego podanie, przy czym domniemywa się, że dane zawarte w tych dokumentach są prawdziwe. Tak że to jest wyjątkowe – domniemanie prawdziwości danych przedkładanych przez stronę w tym podaniu. Jest to pewien wyjątek od dotychczasowych zasad przyjętych w Kodeksie postępowania cywilnego czy Kodeksie postępowania administracyjnego. Wydaje się, iż jakby to wymaga dodatkowego uzasadnienia.

Naszym zdaniem także kontrowersyjnym rozwiązaniem – też o charakterze wyjątku – jest rozwiązanie przyjęte w zdaniu drugim, które mówi o tym, że będzie skuteczne dokonanie doręczenia na adres ustalony na podstawie dokumentu, o którym mowa w ust. 1 pkt 6. Wydaje się, że tutaj też mogą być…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

To dotyczy rejestrów gruntów?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak. Dokładnie. Strona może być poszkodowana w takim przypadku…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Nie zawsze te rejestry są aktualne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dokładnie o to chodzi, że domniemanie skuteczności tego doręczenia czasami może odbywać się ze szkodą dla stron w przypadku błędów. Dokładnie nie wiadomo, jak by wtedy takie postępowanie w dalszym ciągu się toczyło, czy przysługiwałyby prawa strony, czy nie. Czy tutaj ewentualnie strona rządowa nie widzi problemu lub ewentualnej możliwości doprecyzowania tych przepisów?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo prosiłabym rząd o odniesienie się, zwłaszcza do ostatniego zastrzeżenia.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Pani przewodnicząca, co do tych poprawek wcześniejszych – oczywiście zgadzamy się. A do odpowiedzi bardzo proszę panią dyrektor z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę uprzejmie.

Zastępca dyrektora Departamentu Ocen Oddziaływania na Środowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Anna Dąbrowska-Niepytalska:

Dziękuję serdecznie. Dziękujemy za te uwagi. W odniesieniu do uwagi dotyczącej domniemania prawdziwości danych zawartych w dokumentach – chodzi tutaj o infor-

macje przekazywane chociażby w oświadczeniu właściciela gruntu, że on jest posiadaczem tej nieruchomości i może działać na prawach strony w postępowaniu. Zatem nie chodzi o domniemania prawne samego prawa posiadania nieruchomości czy też własności, o których mowa w Kodeksie cywilnym, a jedynie o domniemanie prawdziwości tego dokumentu. W związku z tym naszym zdaniem ta poprawka jest tutaj konieczna.

Jeżeli chodzi o kwestie podania, ta zmiana tak jak Biuro Legislacyjne podnosi, w zakresie zmiany z podania na wniosek, nie jest możliwa, ponieważ chodzi tutaj nie tylko o dokumenty dołączane do wniosku o wydanie decyzji, ale też o dokumenty przedkładane przez podmiot zainteresowany udziałem w postępowaniu. W związku z tym musimy nazwać ten podmiot wnoszącym podanie.

Jeżeli chodzi o trzecią uwagę, dotyczącą doręczenia, musimy mieć zagwarantowaną pewność co do tego, że dane, które będą widniały w ewidencji gruntów w rejestrze, są prawdziwe, są aktualne. Dlatego organ wydający decyzje jest w stanie zweryfikować jedynie na podstawie rejestrów. Stąd doręczenie dokonane na ten adres powinno być skuteczne. Tak że nie mamy takich narzędzi, które pozwalałyby nam na zweryfikowanie, czy jest inaczej niż w rejestrach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie mecenasie, czy to jakoś państwa uspokaja? Tyle o ile. Rozumiem.

Przechodzimy do rozstrzygnięć. Czy jest wniosek o to, żebyśmy poprawki Biura Legislacyjnego rozpatrywali osobno? Nie ma takiego wniosku. Zatem jest – jak rozumiem – zgoda, żebyśmy poprawki w zestawieniu poprawek od nr 9 do nr 15 rozpatrzyli łącznie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek nr 9, 10, 11, 12, 13, 14 i 15 Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Zatem je przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 17 z sześcioma poprawkami Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu państwa posłów.

Przechodzimy dalej. Zmiana nr 18 – na końcu str. 13. Tu też, jak rozumiem, jest uwaga Biura Legislacyjnego.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Uwaga ma charakter redakcyjny. Proponujemy wyraz „wykonujących” zastąpić wyrazem „przygotowujących” w dwóch miejscach, tak żeby było wyraźnie napisane, że chodzi o autorów przygotowujących raporty o oddziaływaniu przedsięwzięć na środowisko.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jasne.

Rząd – co na to?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Zgadzamy się.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Zgoda. Dziękuję.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia poprawki nr 16 Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy tę poprawkę. A zatem pytam: czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 18 z poprawką Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 18.

Przechodzimy do zmiany nr 19 – do art. 75.

Czy są jakieś uwagi do tej zmiany? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 19? Nie słyszę sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 19.

Przechodzimy do zmiany nr 20. Tu – jak rozumiem – są dwie uwagi Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Dwie poprawki Biura i jedna wątpliwość. Może zacznę od poprawek. Proponujemy w zmianie nr 20 w ust. 4 w pkt 1 skreślić wyrazy „pkt 3”. To jest kwestia doprecyzowania odesłania w tym przepisie. Druga poprawka dotyczy ust. 8 – wyrazy „W przypadkach” proponujemy zastąpić wyrazami „W sprawach”, po to żeby ujednolicić brzmienie tych przepisów w stosunku do ust. 7, gdzie posługujemy się tym pojęciem.

Natomiast wątpliwość dotyczy ust. 3. Jest tam odesłanie do decyzji, o której mowa w art. 72 ust. 1, i w przepisie jest mowa, że w przypadku stwierdzenia, że decyzja, o której mowa w tym przepisie, została wydana bez uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach… Tymczasem jak zerkniemy do tego przepisu, we wprowadzeniu do wyliczenia właśnie jest mowa o tej decyzji – o decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Jak rozumiemy, to odesłanie jest do decyzji, o których mowa jest w poszczególnych punktach tego ustępu. Ale mamy wątpliwość, czy to odesłanie jest aby precyzyjne i chcieliśmy się tą wątpliwością podzielić. Nie zaproponowaliśmy poprawki, bo to wymagałoby bardziej merytorycznej wiedzy i szerszego rozpracowania tego problemu, ale wątpliwość postanowiliśmy podnieść. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie.

Proszę rząd o odniesienie się do tej uwagi – jednej i drugiej.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu GDOŚ Anna Dąbrowska-Niepytalska:

Sekundę. Jeszcze musimy tutaj zweryfikować.

Kierownik zespołu w Departamencie Ocen Oddziaływania na Środowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Paweł Dębowski:

Ponieważ to odesłanie jest odesłaniem do decyzji wymienionych w tym katalogu, określonym w art. 72 ust. 1…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę się przedstawić – kto w tej chwili zabiera głos.

Kierownik zespołu w GDOŚ Paweł Dębowski:

Paweł Dembowski – pracownik Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak też myśleliśmy. Wątpliwość dotyczyła tylko tego, że to odesłanie jest mało precyzyjne. Może wprowadzać w błąd. Ale rozumiem, że tak będzie interpretowane, jak pan przed chwilą powiedział.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo.

Co do tych dwóch uwag jest zgoda rządu?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Jest zgoda.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w takim razie pytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 17 i 18, które odnoszą się do zmiany nr 20? Myślę, że możemy je łącznie rozpatrzyć. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia tych poprawek? Nie ma sprzeciwu.

A zatem pytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 20 z poprawkami nr 17 i 18 Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy. Wątpliwości zostały rozwiane.

Zmiana nr 21. I znowu – jak widzę – są uwagi Biura Legislacyjnego.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Dwie poprawki, obie wynikają z tego problemu, o którym już wcześniej mówił kolega, to znaczy z nałożenia się przepisów projektowanej ustawy z przepisami ustawy o Muzeum Westerplatte, która została niedawno uchwalona. Stąd w lit. a w pkt 2 proponujemy wyrazy „21–25" zastąpić wyrazami „21–26" , gdyż ustawa o muzeum wprowadza dodatkowy punkt. Oraz w lit. b w pkt 3 – to ta sama zmiana, która była wprowadzana w poprzednich przepisach. Może dla porządku przypomnę. Wyrazy „oraz dla strategicznej inwestycji w sektorze naftowym" zastąpić wyrazami „dla strategicznej inwestycji w sektorze naftowym oraz dla inwestycji w zakresie budowy Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku realizowanych na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o inwestycjach w zakresie budowy Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy rząd wyraża zgodę?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rząd zgadza się na te dwie poprawki, nr 19 i 20, w pakiecie poprawek Biura Legislacyjnego.

Czy państwo posłowie akceptują te poprawki? Akceptują. A zatem możemy przystąpić do przyjęcia zmiany nr 21. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 21 z poprawkami nr 19 i 20? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 21.

Zmiana nr 22 – „w art. 80 w ust. 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie". Czy są uwagi? Są.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

To jest analogiczna kwestia jak przed chwilą. Również nałożenie się przepisów ustawy o Muzeum Westerplatte, dokładnie ta sama fraza w podobnym miejscu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rozumiem. Mamy jasność sytuacji.

Czy rząd zgadza się?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Oczywiście. Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rząd zgadza się.

Czy państwo posłowie zgłaszają sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 21? Nie zgłaszają sprzeciwu. A zatem możemy odnieść się do zmiany nr 22. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 22 z poprawką nr 21 Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 23. Czy są uwagi do zmiany nr 23? Nie ma uwag. Czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 23? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 24 – dotyczy art. 84. Czy są jakieś uwagi do niej? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 24 w wersji przedłożenia? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 25 – „po art. 86c dodaje się art. 86d w brzmieniu". Czy są jakieś uwagi do zmiany nr 25? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 25? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 26. Czy są jakieś uwagi do zmiany nr 26?

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Nie przygotowaliśmy poprawki, ale chcieliśmy zwrócić uwagę na dość istotną kwestię. Mianowicie w lit. c uchyla się pkt 5. Chcieliśmy tylko zwrócić uwagę, że ten sam pkt 5 jest znowelizowany ustawą o Muzeum Westerplatte i jak rozumiemy, intencja jest taka, żeby tego przepisu nie było. Chcieliśmy na to zwrócić uwagę z tego względu, że vacatio legis obydwu ustaw jest jednakowe i jeżeli zdarzy się tak, że ustawa o Muzeum Westerplatte wejdzie w życie pierwsza, a teraz rozpatrywany projekt ustawy wejdzie w życie później, to ten cel zostanie osiągnięty, to znaczy pkt 5 zostanie uchylony. Ale jeżeli zdarzy się tak, że będzie odwrotna kolejność, to ustawa o Muzeum Westerplatte przykryje… Inaczej: nie przykryje, dlatego że nie będzie czego znowelizować, bo pkt 5 został uchylony. To jest pewna istotna kwestia. Nie jesteśmy w stanie teraz w żaden sposób zaradzić temu problemowi. Ale chcieliśmy zwrócić uwagę, że taka wątpliwość i taki problem może powstać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Powtórna wielka uwaga i kontakt tym razem z ministrem infrastruktury, żeby ustalić, jak to ma wyglądać.

Rozumiem, że żadnych poprawek tutaj nie mamy.

Czy do zmiany nr 26 są jakieś inne uwagi? Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia zmiany nr 26 w wersji przedłożenia? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 26.

Ale jak rozumiem, pani minister będzie śledzić losy, żeby nie było kolizji z tą druga ustawą.

Proszę państwa, zmiana nr 27. Czy są uwagi do niej? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 27? Nie słyszę. Przyjęliśmy zmianę nr 27.

Zmiana nr 28 – dotyczy art. 104. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 28? Nie ma. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 29. I tutaj, jak rozumiem, jest uwaga Biura Legislacyjnego. Ja również mam poprawkę, którą już podpisałam. Mam nadzieję, że Biuro posiada tę poprawkę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy świadomość, czego ta poprawka może dotyczyć. Nie posiadamy w wersji pisemnej.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

W ust. 4 uchyla się pkt 3 – dokładnie w art. 1 w pkt 29 lit. b nadać brzmienie: „w ust. 4 uchyla się pkt 3". Tak dokładnie brzmi poprawka. Wiecie państwo, w czym rzecz.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak. Rozumiemy. Akceptujemy jak najbardziej tę poprawkę.

Natomiast poprawka Biura Legislacyjnego dotycząca zmiany nr 29 jest następująca: w lit. a w tiret pierwszym w pkt 1: w lit. a i b wyrazy „w przypadku stwierdzenia możliwości wystąpienia znaczącego oddziaływania na środowisko na terenie" przenieść do wprowadzenia do wyliczenia pkt 1 – to jest zmiana czysto legislacyjna. I jednocześnie w obydwu tych literach wyraz „terenie" zastąpić wyrazem „terytorium" – to jest też zmiana redakcyjna, ujednolicająca. Ponadto w obydwu tych literach po trzykrotnie użytym…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Przepraszam, ale proszę państwa posłów o zachowanie spokoju.

Legislator Jakub Bennewicz:

…w różnej liczbie wyrazie „język" dodać użyty w odpowiedniej liczbie wyraz „urzędowy". Chodzi o to, że język państwa to jest pewien kolokwializm. Wydaje się, że chodzi tutaj o język urzędowy państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę rząd o opinię o poprawkach zarówno Biura Legislacyjnego, jak i złożonej przeze mnie.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Pani przewodnicząca, wyrażamy zgodę na wszystkie złożone poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ma inne uwagi do zmiany nr 29? Nie ma. W takim razie pytam państwa posłów: czy jest zgoda na przyjęcie poprawki nr 22 Biura Legislacyjnego? Jest zgoda państwa posłów. Pytam: czy jest zgoda na przyjęcie poprawki złożonej przeze mnie, polegającej na uchyleniu pkt 3 w ust. 4? Poprawka dotyczy zmiany nr 29 lit. b. Czy jest zgoda państwa posłów na przyjęcie tej poprawki? Jest zgoda państwa posłów. W takim razie pytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 29 z poprawką Biura Legislacyjnego oraz moją poprawką? Jest zgoda na przyjęcie zmiany nr 29.

Przechodzimy do zmiany nr 30. Czy są uwagi do zmiany nr 30? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 30 w wersji przedłożenia? Przyjęliśmy.

Zmiana nr 31 – do art. 112. Zapewne są jakieś uwagi.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tylko jedna drobna poprawka dotycząca tego, że w art. 112 proponujemy wyraz „przepisy" zastąpić wyrazem „przepis". Tam jest odesłanie tylko do jednego przepisu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jasne. Oczywiście.

Czy rząd zgadza się?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia poprawki nr 23 polegającej na zamianie liczby mnogiej na pojedynczą? Nie ma sprzeciwu. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 31 z poprawką? Nie ma. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 32. Czy są uwagi do zmiany nr 32? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 32? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 32 w wersji przedłożenia.

Zmiana nr 33. Czy są uwagi do tej zmiany? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 33? Nie ma. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 34. Zapewne są uwagi Biura Legislacyjnego.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Drobne poprawki porządkowe. W art. 117 w ust. 2 po wyrazach „projekt dokumentu" proponujemy dodać wyrazy „o którym mowa w art. 46 lub art. 47 ust. 1" – to jest ujednolicenie, w poprzednich przepisach, gdy mówiliśmy o projekcie dokumentu, również używaliśmy tego odesłania. Oraz po wyrazie „język" dodać wyraz „urzędowy" – to jest ta sama poprawka, która wystąpiła wcześniej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czy rząd zgadza się?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak. Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia poprawki nr 24? Nie ma sprzeciwu. A zatem pytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 34 z poprawką nr 24 Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 35 – „po art. 117 dodaje się art. 117a w brzmieniu". Czy są jakieś uwagi?

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy drobną wątpliwość dotyczącą tego przepisu. Otóż jest w nim mowa, że przepisy niniejszego rozdziału stosuje się także do podmiotów niebędących organami administracji opracowujących projekty, o których mowa w tamtych przepisach. Tymczasem w innych przepisach zarówno ustawy nowelizowanej, jak i nowelizującej mówi się raczej wyłącznie o organach, które opracowują te projekty, nie o innych podmiotach. Stąd wątpliwość dotycząca spójności tych przepisów.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę panią minister o odniesienie się do tej wątpliwości.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski:

Chodzi nam o to, że nie zawsze w tym przypadku może to być organ. Na przykład może być związek metropolitalny, mogą to być Lasy Państwowe. Chodzi nam o to, żeby to rozdzielić…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Żeby nie zawężać tego przepisu.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski:

Żeby nie zawężać.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jasne. Co pan na to, panie mecenasie?

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję za wyjaśnienie.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rozwiana wątpliwość. To cieszę się.

Czy do zmiany nr 35 są jakieś inne uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 35 w wersji przedłożenia? Nie ma. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 36. Czy są uwagi do zmiany nr 36? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 36? Nie ma. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 37. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 37 w wersji przedłożenia? Nie ma sprzeciwu.

Zmiana nr 38 – dotyczy art. 130. Czy są uwagi do tej zmiany? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 38? Nie ma sprzeciwu.

To są wszystkie zmiany do ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

A zatem kto z państwa posłów jest za przyjęciem art. 1 w takiej wersji, jaką przygotowaliśmy? Proszę o policzenie głosów. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za – 13 posłów, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 2. Artykuł 2 odnosi się do ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.

Czy są uwagi do zdania wstępnego? Nie ma.

Ale panie pośle, proszę o powstrzymanie się od rozmów.

Przechodzimy do zmiany nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 2? Nie ma. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 1 w art. 2.

Zmiana nr 2. Jak rozumiem, jest tutaj uwaga Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Poprawka wyłącznie legislacyjna. Proponujemy w pkt 2 w lit. a w poleceniu nowelizacyjnym wyraz „przecinkiem" zastąpić wyrazem „średnikiem". Tam powinien być średnik, a nie przecinek.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jasne.

Rząd się zgadza?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czy są inne uwagi do zmiany nr 2? Nie słyszę. A zatem czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 2 w wersji przedłożenia? Nie ma sprzeciwu.

Proszę państwa, to całość zmian w art. 2. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 2 w wersji przepracowanej, zechce podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za – 13 posłów, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 2.

Artykuł 3. Czy są uwagi do art. 3? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 3.

Artykuł 4. Jesteśmy już przy przepisach przejściowych, końcowych itd.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Biuro proponuje cztery poprawki do art. 4 – po jednej do kolejnych ustępów. W ust. 1 proponujemy zastąpić wyrazy „ustawy zmienianej" wyrazami „ustaw zmienianych" – to czysto porządkowa poprawka wynikająca z tego, że wymienia się tam dwie ustawy. I tę poprawkę konsekwentnie w dalszych przepisach proponujemy wprowadzić, gdzie występuje to samo wyrażenie. I jednocześnie w ust. 1 proponujemy skreślić wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 2", co wynika z tego, że tutaj wyjątek następuje bezpośrednio po regule, więc to zastrzeżenie jest zbędne.

Kolejna poprawka dotyczy ust. 2 – proponujemy wyrazy „art. 84 ust. 1a" zastąpić wyrazami „art. 84 ust. 1 i 1a" – to konsekwencja legislacyjna poprzednio wprowadzonych zmian. Stąd konieczność odesłania też do ust. 1.

Proponujemy skreślić ust. 3. Bowiem z ust. 1 już wynika, że postępowania dotychczasowe wszczęte i niezakończone mają być zakończone na podstawie przepisów dotychczasowych. Więc to obejmie również organy właściwe. Stąd ust. 3 jest zbędny. To wynika już z ust. 1.

I ostatnia poprawka dotycząca art. 4 – proponujemy nadać nowe brzmienie ust. 4: „czynności dokonane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przez organ właściwy, o którym mowa w ust. 1, pozostają w mocy". Poprawka wynika stąd, że w tej chwili ten przepis brzmi tak, jak gdyby chodziło o czynności wykonane w dniu wszczęcia postępowania, literalnie tylko w tym jednym, konkretnym dniu, a chodzi o wszystkie czynności – jak rozumiemy – które zostały dokonane przed dniem wejścia w życie ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem mamy tutaj cztery poprawki – nr 26, 27, 28, 29.

Proszę rząd o odniesienie się do tych poprawek.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Zgoda.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Na wszystkie poprawki – jak rozumiem – rząd zgadza się.

Nie ma powodu, żebyśmy głosowali je rozłącznie. Pytam państwa posłów: czy jest zgoda na przyjęcie poprawek nr 26, 27, 28, 29 Biura Legislacyjnego, odnoszących się do art. 4? Jest zgoda państwa posłów, jak rozumiem. Zatem pytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4 z już przyjętymi poprawkami? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Czy są uwagi? Są.

Proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Proponujemy poprawkę do ust. 1 i 2 – po pierwszych wyrazach „ustawy zmienianej w art. 1" dodać wyrazy „w brzmieniu dotychczasowym". Poprawka ujednolicająca, redakcyjna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę panią minister o opinię rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak. Zgoda.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jest zgoda. To poprawka nr 30.

Pytam państwa posłów: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 30 z pakietu Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy.

Czy są inne uwagi do art. 5? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia art. 5 z poprawką Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 5.

Artykuł 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 6? Nie widzę zgłoszeń. Przyjęliśmy.

Artykuł 7. Zapewne są jakieś uwagi.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Proponujemy wyrazy „z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, co do których termin na ich dołączenie" zastąpić wyrazami „zmienianej w art. 3, których termin na dołączenie". Zmiana po pierwsze – ma charakter redakcyjny. A po drugie – w przepisach przejściowych posługujemy się odesłaniami do ustaw zmienianych, a nie tytułami ustaw. Stąd taka poprawka.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czy rząd się na to zgadza?

Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Golińska:

Tak. Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Rząd zgadza się.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia tej poprawki? To ostatnia poprawka z pakietu Biura Legislacyjnego. Jest zgoda państwa posłów. A zatem pytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7 z poprawką Biura Legislacyjnego? Nie ma. Przyjęliśmy art. 7.

Artykuł 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8 w wersji przedłożenia rządowego? Nie ma sprzeciwu. Został przyjęty.

I art. 9 – ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. A zatem rząd proponuje nam najkrótsze przyzwoite vacatio legis. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 9? Nie słyszę sprzeciwu.

A zatem proszę państwa, mamy przepracowaną całość projektu. Możemy przystąpić do przegłosowania całości naszego sprawozdania, czyli całości projektu ustawy. Kto z państwa jest za przyjęciem całości przepracowanego projektu ustawy, który znajdował się w druku 3616, zechce podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Rajewska:

Za – 13 posłów, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pozostaje nam w tej chwili wyłonienie sprawozdawcy tego projektu.

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Pani poseł Anna Paluch.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jak nie ma innego wyjścia, to trzeba się – że tak powiem – za to wziąć.

Czy jest sprzeciw wobec mojej skromnej osoby jako sprawozdawcy? Nie ma sprzeciwu. A zatem dziękuję.

Przyjęliśmy całość naszych prac. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.